

Sezon w oczach kapitana

Data publikacji: 7.03.2020 12:35

Mocniejszy skład przełożył się na tryumf w Turnieju o Ciupagę Ondraszka oraz awans do play-off w Beskidzkiej Amatorskiej Hokejowej Lidze. Janusz Chrapek, kapitan HC Pantery Cieszyn, udzielił nam kilka słów o bieżącym sezonie. Bieżącym, gdyż hokeistów czeka jeszcze udział w Mistrzostwach Polski Amatorów.

□

Pantery wzmocniły się przed sezonem, m.in. sprowadzając Petra Vejvalkę między słupki. - **Patrząc na sezony wstecz, na pewno w tym byliśmy mocniejsi. Jednak, jak się później okazało, praktycznie wszystkie pozostałe ekipy także miały wzmocnienia. Stoczyliśmy wyrównane spotkania i awansowaliśmy do play-off** – twierdzi Janusz Chrapek.

Cieszynscy hokeiści wygrali sześć spotkań w sezonie zasadniczym i niemal do jego zakończenia walczyli o uplasowanie się w czołowej „6”, co dałoby bezpośredni awans do play-off. Ostatecznie, Pantery musiały przystąpić do baraży, a te zakończyły się dla nich happy endem.

- **Ktoś może powiedzieć, że to tylko awans, ale jeśli ktoś był na meczu BAHL, ten wie, że mecze są ciężkie. Mogliśmy wejść do play-off z lepszego miejsca, nawet unikając baraży, ale środek tabeli był dość ciasny i małe potknięcia spowodowały, że nie zmieściliśmy się w czołowej „6”** – dodaje kapitan zespołu.

- **Na pewno naszym małym sukcesem było sięgnięcie po Ciupagę Ondraszka ([fotoreportaż](#)), co udało nam się po dwóch latach przerwy. Jednak sezon dla nas w pełni i w chwili obecnej przygotowujemy się do Mistrzostw Polski Amatorów (dywizji II), które odbędą się pod koniec kwietnia w Gdańsku. Cel minimum - dobre miejsce, choć oczywiście zrobimy co w naszej mocy, by awansować do dywizji I** - dodał Janusz Chrapek.

AP